Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

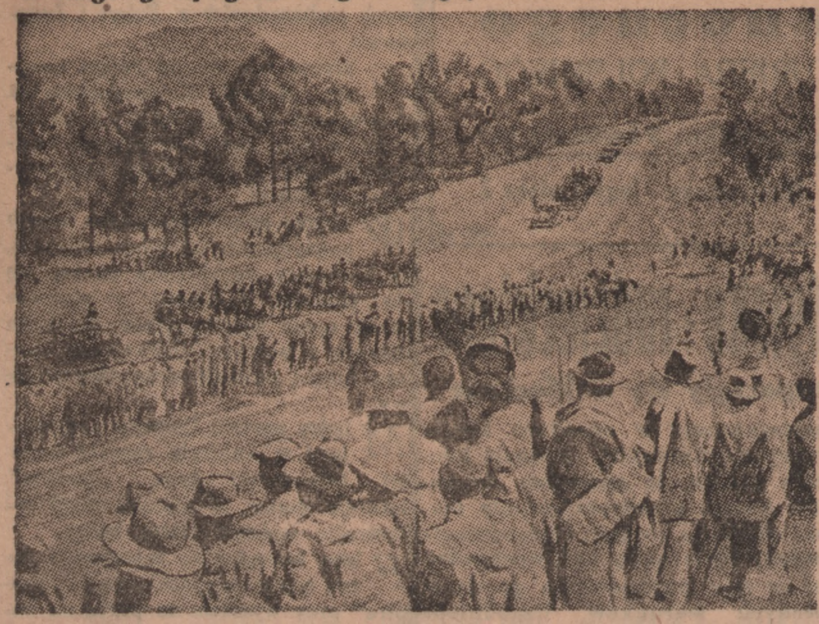
Wydanie B.

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 Telefon międzymiast 36-00 Sekretariat redakcji 19-07 Sekretariat przyjmuje codziennie od godz 10 do 12 | Wtorek, dnia 1 kwietnia 1947 r. | Konta PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI 14(Konto bież Bank Gosp Spółdz., Bydg. konto 808(Konto bież Bank Zw Spółek Zar w Bydgoszczy | Nr 89

Tubylcy afrykańscy witają rodzinę królewską



Brytyjska rodzina królewska, odbywająca podróż po krajach Południowej Afryki spotkała się z niezwykle serdecznym przyjęciem w stanie Basuto. Ludność tubylcza zaległa drogę, prowadzącą do stolicy kraju — Maseru. Wielu tubylców dosiadło koni i wśród owacyjnych okrzyków przyłączyło się do orszaku, towarzysząc gościom brytyjskim do miasta

Gromyko wypowie się

na temat amerykańskiej pomocy dla Turcji i Grecji

NOWY JORK (obsł. wł.). W związku z przemówieniem wygłoszonym w Radzie Bezp. przez delegata amerykańskiego Austina na temat pomocy dla Grecji i Turcji, przedstawiciel Zw. Radzieckiego Gromyko zapowiedział udzielenie odpowiedzi. Dalsza dyskusja nad sprawą Grecji podjęta zostanie w dniu 8 kwietnia br.

Po kryzysie węglowym

kryzys aprowizacyjny w Anglii

1,4 miliona owiec padło ofiarą mrozów i powodzi

LONDYN (obsł. wł.). Brytyjski min. handlu sir Stafford Cripps podał do wiadomości, że na pokrycie kosztów importu W. Brytania będzie musiała zaciągnąć pożyczkę za granicą w wysokości 350 milionów ft. szterlingów.

Jednocześnie min. rolnictwa zapowiedział nowe trudności w zaopatrzeniu aprowizacyjnym. Na skutek wielkich opadów śnieżnych i katastrofalnej powodzi, straty w rolnictwie brytyjskim wynoszą co najmniej 20 milionów ft. szterlingów. W katastrofalnej powodzi zniszczonych zostało 100.000 ton kartofli, nie licząc zboża. Wśród żywego inwentarza najdotkliwsza jest strata bydła oraz 1,4 miliona owiec.

Związek farmerów wystosował apel do wszystkich rolników brytyjskich o wzmożenie wysiłków dla zapobieżenia klęsce kryzysu żywnościowego.

Arabowie sprzeciwiają się

przekazaniu sprawy Palestyny do ONZ

LONDYN (PAP). Agencja Reutera dowiaduje się, że 5 państw arabskich, należących do ONZ, sprzeciwi się odbyciu specjalnej sesji Generalnego Zgromadzenia w sprawie Palestyny, chociaż rzeczoznawcy Narodów Zjednoczonych nie przewidują, aby to miało wpłynąć na pogląd większości. Informację tę podał Faris Al Khoury, który twierdzi, że Arabowie pragną uprzednio wiedzieć, co Wielka Brytania zamierza uczynić z Palestyną.

Komentując te informacje, rzecznik brytyjski oświadczył, że rząd brytyjski nie zamierza wystąpić do ONZ z innymi propozycjami poza kwestią zwołania specjalnej sesji Generalnego Zgromadzenia. Narody Zjednoczone będą musiały wydać zalecenie w sprawie przyszłego statutu Palestyny. Urzędnicy ONZ przewidują, że specjalna sesja będzie trwała krótko i prawdopodobnie powoła specjalną komisję do wszechstronnego zbadania tego zagadnienia i złożenia sprawozdania Generalnemu Zgromadzeniu na sesji wrześniowej.

25 tys. Niemców

we francuskiej Legii Cudzoziemskiej

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z New Delhi, że na konferencji panazjatyckiej delegat tej części Vietnamu, która nie walczy z wojskami francuskimi, prof. Tranvan Giau, oświadczył, że 2 tysiące z ogólnej liczby 25 tysięcy Niemców, służących we francuskiej Legii Cudzoziemskiej, wstąpiło do vietnamskich oddziałów nacjonalistycznych. „Wielu z nich — powiedział Giau — należało do afrykańskiego korpusu Rommla".

Mimo ciężkiego postrzału w brzuch

gen. Świerczewski kierował walką

z bandą ukraińską — Dalsze szczegóły tragicznej śmierci generała — Rozkaz Ministra Obrony Narodowej — Pogrzeb odbędzie się we wtorek

WARSZAWA (obsł. wł.). Z ogłoszonych, dalszych szczegółów śmierci gen. Świerczewskiego wynika, że o godz. 9 rano generał udał się w kolumnie samochodów z grupą wyższych oficerów i eskortą 50 żołnierzy do miejscowości Cisna. Na szóstym kilometrze od Baligrodu kolumna została ostrzelona silnym ogniem z zasadzki. Na rozkaz gen. Świerczewskiego zatrzymano samochody, po czym generał kazał wszystkim wysiąść i rozsypać się w tyralierkę. Walka trwała około 2 godzin. Napastnicy skierowali ogień ze wszystkich stron z odległości od 250 do 400 metrów. Gen. Świerczewski, dowodzący walką, stał na szosie wyprostowany, zachowując przy wydawaniu rozkazów całkowity spokój i odwagę, którą ujmował zawsze walczących w Hiszpanii. Po otrzymaniu ciężkiego postrzału w brzuch, wydawał rozkazy nadal. Wkrótce jednak dostał drugi postrzał w plecy. W pewnej chwili, słaniając się padł na ziemię. Powiedział wówczas do gen. Prus-Więckowskiego: „Generale umieram. Nie pozostawiajcie mnie, zabierzcie mnie stąd".

Poza generałem polegli 1 oficer i 2 żołnierze. Ranni zostali chorąży i 2 żołnierze.

*

Ohydny mord na gen. Świerczewskim odbił się szerokim echem wśród społeczeństwa polskiego. Mord ten stał się jeszcze jednym ogniwem w łańcuchu zbrodni, jakich nie od wczoraj dokonują bandy nacjonalistów ukraińskich, wobec Narodu i Państwa Polskiego.

Wszyscy mamy jeszcze świeżo w pamięci masowe morderstwa dokonywane przez Ukraińców na Wołyniu i w Małopolsce wschodniej w okresie okupacji niemieckiej. Wśród najwymyślniejszych katuszy, z jakimi może równać się jedynie okrucieństwo katów niemieckich, ginęły tam dziesiątki i setki tysięcy Polaków bez różnicy płci i wieku.

Pamiętamy wszyscy dywizję SS-Galizien i inne oddziały, złożone z Ukraińców, którymi Niemcy posługiwali się w swych akcjach przeciwpolskich. Pamięta je dobrze ludność Warszawy w okresie powstania. Nie ma wsi, nie ma miasta w Polsce, które by nie mogło rzucić najcięższych oskarżeń przeciwko tym oddziałom.

Swej zbrodniczej działalności nie zaniechali nacjonaliści ukraińscy w Polsce Wyzwolonej. Na południowo-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej prowadzą oni jeszcze ciągle walkę

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Wojska brytyjskie opuściły Kair

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w sobotę dnia 29 ub. m. zakończyła się ewakuacja wojsk brytyjskich z Kairu. Brytyjskie siły zbrojne opuściły koszary Kasr el Nil na 2 dni przed ostatecznym terminem.

Podróże Wallace'a

WASZYNGTON (obsł. wł.). B. amerykański min. handlu Wallace wyjedzie 16 kwietnia br. do Paryża. W podróży po Europie odwiedzi również Oslo, Sztokholm i Kopenhagę, jednak wskutek nawału prac nie będzie mógł odwiedzić innych państw europejskich.

Aby nie rozpraszać się i nie przeciągać obrad

Usprawnienie pracy konferencji moskiewskiej

Dziś dyskusja w sprawie:
1. scalenia gospodarczego Niemiec
2. demilitaryzacji
3. rządu tymczasowego
4. odszkodowań

MOSKWA (obsł. wł.). Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła propozycję Marshalla odnośnie usprawnienia prac konferencji. Ministrowie zgodzili się, aby w myśl intencji Marshalla obrady skoncentrować raczej na zagadnieniach najbardziej doniosłych oraz sprawach spornych, pozostawiając zagadnienia drugorzędne do opracowania zastępcom.

Z kolei min. Bevin zaproponował, aby repatriacja wszystkich niemieckich jeńców wojennych zakończona została do końca przyszłego roku. Odpowiadając na zarzuty Mołotowa, że w Zagłębiu Ruhry na kluczowych stanowiskach znajduje się pięciu wybitnych hitlerowców, Bevin stwierdził, że jeden w wymienionych został już internowany, 2 znajduje się w szpitalu, czwarty został usunięty ze swego stanowiska, a piąty oczyszczony został z zarzutu przez jeden z sądów denazyfikacyjnych.

Dziś Rada Ministrów przystąpi do dyskusji nad 4 najważniejszymi

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Przedstawiciele FAO przybędą do Polski

WASZYNGTON (PAP). Wkrótce uda się do Polski komisja złożona z przedstawicieli Organizacji Żywnościowej i Rolniczej przy ONZ (FAO) w celu zbadania potrzeb żywnościowych, gospodarczych i przemysłowych Polski.

Kanadyjski związek zawodowy zaprosił b. ministra Jana Stańczyka, w celu omówienia akcji pomocy dzieciom w zniszczonych krajach Europy, m. in. Polsce.

1 mil. zł na rzecz powodzian

ofiarował Zarząd Główny Zw. Inwalidów Wojennych

WARSZAWA (obsł. wł.). Wedle komunikatu Nadzwyczajnej Komisji Rządowej do walki z powodzią, woda na Wiśle, Bugu i Narwi opada. W dalszym ciągu dokonywane są zrzuty żywności dla ludności odciętych terenów oraz paszy dla uratowanego bydła. W 15 ośrodkach zrzucono ostatnio ogółem 38 worków.

Na ręce Prezydenta Bieruta marsz. Rola-Żymierski złożył czek na sumę 1 miliona zł, ofiarowany przez Zarząd Gł. Zw. Inwalidów Wojennych na cele pomocy dla ofiar powodzi. Główna pomoc ludności Warszawy kierowana jest do Nowego Dworu.

Z całego kraju napływają wiadomości o szeroko zakrojonej akcji pomocy społeczeństwa polskiego na rzecz powodzian. Wiele instytucji i zakładów pracy deklaruje pokaźne sumy pieniężne, a pracownicy przekazują pewien procent wynagrodzenia na ten cel. Napływają również liczne ofiary w naturze.

Powódź w Anglii



Na skutek wielkich opadów śnieżnych i gwałtownej odwilży, tegoroczna powódź w Anglii przybrała katastrofalne rozmiary. Woda z wezbranych rzek zalała ogromne obszary pól, niszcząc zasiewy. W wielu okręgach trudno odróżnić, gdzie rozpoczynają i kończą się pola, dokąd prowadzą szosy i drogi, wzgl. gdzie znajduje się właściwe koryto rzeki.

Strajk górników amerykańskich

Przywódca górników Lewis domaga się ustąpienia ministra spraw wewnętrznych

NOWY JORK (obsł. wł.). Przywódca górników amerykańskich Lewis ogłosił tygodniowy strajk górników we wszystkich kopalniach na znak żałoby po 111 ofiarach nieszczęścia w kopalni w stanie Illinois. Lewis umotywował swoje wezwanie pewnym starym paragrafem z dawniejszych umów. Dalej zdaniem Lewisa winien zostać usunięty ze swego stanowiska amerykański min. spraw wewnętrznych, który nie dopilnował, aby kopalnia, w której wydarzyło się nieszczęście, przestrzegała przepisów bezpieczeństwa.

Usprawnienie pracy konf. moskiewskiej

(Dokończenie ze str. 1-szej)

punktami, a mianowicie: 1. scalenia gospodarczego Niemiec łącznie z zagadnieniem ustalenia wysokości produkcji niemieckiej; 2. demilitaryzacji Niemiec; 3. ustalenie charakteru niemieckiego rządu tymczasowego; 4 sprawa odszkodowań. Dyskusja nad tymi zagadnieniami zakończyć się ma do dnia 2 kwietnia br.

Zastępcy min. spraw zagr. uzgodnili 24 na 55 punktów traktatu pokojowego z Austrią. Do uregulowania pozostają zagadnienia sporne mienia niemieckiego w Austrii, sprawa granic i sprawa wysiedleńców.

Austriacki min. spraw zagr. dr Gruber przyjęty został przez min. Mołotowa. W tych dniach do Moskwy udać się ma również kanclerz Austrii Figl.

Duże wrażenie na posiedzeniu zastępców min. spraw zagr. wywarło oświadczenie delegata międzysojuszniczej agencji repatriacyjnej, który podkreślił niezadowalające wykonanie decyzji poczdamskiej w sprawie odszkodowań. Przytoczył przy tym m. in. dane, że po pierwszej wojnie światowej Niemcy od czerwca 1919 roku do kwietnia 1921 dostarczyły reparacji na sumę 8 miliardów marek w złocie, podczas gdy obecnie — po upływie kilkunastu miesięcy od zakończenia wojny, dostawy niemieckie ocenia się zaledwie na kilkadziesiąt milionów marek, łącznie z zarekwirowanymi statkami handlowymi.

Warunki spłaty za ziemię

z reformy rolnej

WARSZAWA (PAP). Min. Rolnictwa i Ref. Roln. wydał zarządzenie w sprawie ściągania należności za przydział ziemi i inwentarza z reformy rolnej oraz gospodarstw poniemieckich, poukraińskich itd.

Ściąganiem należności na rzecz Państwowego Funduszu Ziemi zajmie się Państwowy Bank Rolny przez swe oddziały terenowe, PKO i Powiatowe Komunalne Kasy Oszczędności.

Każdy dłużnik Państwowego Funduszu Ziemi otrzyma wezwanie do zapłacenia 10% ceny kupna, która wynosi dla 1 ha 15 q żyta. Do dnia 1 lipca br. obowiązuje przy wpłatach do Państwowego Funduszu Ziemi cena 1.000 zł za 1 q żyta. Po tym terminie cena żyta ustalona będzie w/g cen wolnorynkowych.

W interesie płatników leży uregulowanie przypadającej na nich należności do dnia 30 czerwca br., gdyż ceny wolnorynkowe są dwukrotnie wyższe. Pozostałą należność rozkłada Państwowy Bank Rolny nabywcom małorolnym i średniorolnym na 10 lat, bezrolnym — na 20 lat.

Ósemka Cambridge zwyciężyła

LONDYN (obsł. wł.). W słynnych zawodach wioślarskich drużyn studenckich Oxford—Cambridge zwyciężyła drużyna uniwersytetu Cambridge, która prowadziła przez cały czas i wygrała bieg o 10 długości.

Pogrzeb marsz. Fedorenki

MOSKWA (obsł. wł.). Pogrzeb zmarłego marszałka radzieckich wojsk pancernych i zmotoryzowanych Fedorenki odbył się w Moskwie. W pogrzebie udział wziął również przedstawiciel Wojsk Polskich. W związku ze zgonem marszałka, na ręce marsz. Wasilewskiego nadeszły liczne depesze kondolencyjne.

Rewizja traktatu brytyjsko-radzieckiego

Rozmowy na ten temat rozpoczęły się w Moskwie

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w Moskwie rozpoczęły się pertraktacje w sprawie rewizji traktatu brytyjsko-radzieckiego. Pierwsze posiedzenie odbyło się w ministerstwie spraw zagranicznych w Moskwie w czwartek, dnia 27 ubm., drugie zaś w piątek. Ze strony radzieckiej w obradach bierze udział wiceminister spraw zagranicznych Wyszyński, ze strony brytyjskiej ambasador w Moskwie sir Maurice Peterson. Posiedzenia przedstawicieli obu mocarstw będą się odbywały możliwie regularnie, lecz tak, by nie przeszkadzały w obradach konferencji moskiewskiej. Agencja Reutera dodaje, że zadaniem delegatów będzie przedyskutowanie tekstu obecnego sojuszu i uzgodnienie zmian, jakie mają być wprowadzone w celu dostosowania go do obecnych warunków. Uzgodnione propozycje będą przedstawione rządom obu państw.

Świat w kilku wierszach

Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie udał się w czwartek rano samolotem do Oslo. Wróci on prawdopodobnie na swe stanowisko w początku przyszłego tygodnia.

E. Stassen, kandydat na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w wyborach w roku 1948, opuścił Warszawę udając się drogą lotniczą do Moskwy.

Z Kairu donosi agencja France Presse, że wysłannicy „Standard Oil Company" z New Jersey wykryli złoża nafty w odległości 200 km na południe od Suezu w rejonie Simai.

Prez. Truman oświadczył, że w najbliższym czasie zamianuje nowych ambasadorów w Polsce i Jugosławii.

Wkrótce uda się do Polski komisja, złożona z przedstawicieli Organizacji Żywnościowej i Rolniczej ONZ w celu zbadania potrzeb żywnościowych, gospodarczych i przemysłowych Polski.

W dobrze poinformowanych kołach politycznych Londynu twierdzą, że brytyjscy ministrowie zwrócą się do ministra rolnictwa o złożenie przez niego sprawozdania, w jakim stopniu z powodu niedawnych mrozów burz i powodzi ucierpiały zasiewy.

Między portem Darwina a Quensland w Australii zaginął samolot holenderski typu „Dakota". Istnieje obawa, iż samolot uległ katastrofie podczas silnej burzy.

Flota holenderska zatrzymała po raz trzeci angielski statek „Empire" przy wjeździe do portu na Jawie. W. Brytania złożyła protest władzom holenderskim.

W Wersalu toczy się ostatnio proces z serii wytoczonych przeciw dawnym dygnitarzom Vichy. Oskarżonym jest b. dowódca floty francuskiej w Tulonie admirał Laborde.

Wielka Brytania zwróciła się do sekretariatu ONZ z prośbą o zasięgnięcie zdania Francji, Zw. Radzieckiego i Chin w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji ONZ, celem rozpatrzenia sprawy Palestyny.

Komisja śledcza ONZ po wysłuchaniu ostatniego świadka zakończyła swoje prace w Sofii. Obecnie komisja udaje się do Belgradu.

Amerykański departament marynarki ogłosił, że w czerwcu br. do Europy przybędą 2 pancerniki i 2 kontrtorpedowce.

W Stanach Zjedn. postanowiono przedłużyć wydawanie cukru na kartki do końca października br.

W całych Włoszech odbyły się liczne demonstracje na znak protestu przeciwko panującemu bezrobociu. W Rzymie w demonstracji udział wzięło 400.000 robotników. Demonstracje miały jednak wszędzie przebieg bardzo spokojny.

U wybrzeży Palestyny patrole brytyjskie zatrzymały statek z nielegalnymi emigrantami żydowskimi na pokładzie. Statek odstawiono do portu w Haifie.

Do Belgradu przybyła delegacja włoska do rokowań jugosłowiańsko-włoskich.

W Bombaju wybuchł strajk pracowników elektrowni i tramwajów. Komunikacja w mieście uległa całkowitemu zahamowaniu.

Ofensywa przeciw powstańcom w Grecji

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w niedzielę dnia 30 ub. m. rozpoczęła się w całym kraju „generalna ofensywa" przeciwko powstańcom greckim. Na terenie Salonik zawieszono w nocy z piątku na sobotę całą komunikację drogową. Szef greckiego sztabu generalnego, gen. L. Ventiries odbył konferencję z członkami sztabu armii w północnej Grecji. Minister porządku publicznego Zervas będzie osobiście kierował działaniami w południowej Grecji.

Zniesienie ograniczeń żywnościowych na Węgrzech

BUDAPESZT (obsł. wł.). Premier węgierski Nagy podał do wiadomości, że ogólna poprawa sytuacji żywnościowej na Węgrzech umożliwiła zniesienie kontroli nad tłuszczami i mięsem i być może rozciągnie się również i na dostawy zbożowe. Dalej oświadczył Nagy, że Węgrzy życzą sobie dobrych stosunków ze Zw. Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Stosunki z Wielką Brytanią układają się pomyślnie. Nagy ma również zamiar przedyskutowania z wielkimi mocarstwami zagadnienia mniejszości niemieckiej na Węgrzech.

Nie zabraknie artykułów kolonialnych na święta?

Transport cytryn i pomarańczy

WARSZAWA (PAP). W ramach akcji świątecznej Państwowa Centrala Handlowa zaopatrzyła rynek warszawski w duże ilości wszelkich artykułów kolonialnych, jak drożdże, cukierki, czekolada, kawa, herbata itp. Ponadto na składach w Warszawie znajduje się około 455 ton cukru.

Ponadto w ramach umowy kompensacyjnej z Włochami w najbliższym czasie nadejdzie do Warszawy transport cytryn i pomarańcz. Statek załadowany tym cennym towarem wypłynął już z portu włoskiego.

Min. Hynd zaprzecza

Sytuacja żywnościowa Niemiec nie jest katastrofalna

LONDYN (obsł. wł.). Min. pełnomocny na Niemcy i Austrię Hynd zaprzeczył, jakoby sytuacja żywnościowa w Niemczech przedstawiała się katastrofalnie. Doniesienia o głodzie są przesadzone, podobnie jak doniesienia o wielkich demonstracjach i wykroczeniach. Jedną z większych demonstracji była jedynie demonstracja w Dortmundzie, z udziałem tysięcy górników. Na ogół zarówno w Nadrenii, jak i Zagłębiu Ruhry panuje spokój.

Gen. Świerczewski kierował walką

(Dokończenie ze str. 1-szej)

podjazdową, mordując spokojnych mieszkańców wsi polskich, rabując ich dobytek, niszcząc mosty i tory kolejowe. W trudnej walce z tymi bandami zginęło już wielu bohaterskich żołnierzy Wojska Polskiego, którzy stoją tam na straży ładu i porządku. Każdy dzień powiększa rejestr zbrodni ukraińskich.

Zamordowanie gen. Świerczewskiego musi stać się alarmem, wołającym o radykalne i ostateczne wytępienie ukraińsko-faszystowskiego bandytyzmu na tych terenach. Społeczeństwo polskie, które chyli dziś głowę nad trumną poległego generała, domaga się szybkiej pacyfikacji południowo-wschodnich rubieży naszego państwa.

*

WARSZAWA (obsł. wł.). Min. Obrony Narodowej, Marsz. Żymierski wydał następujący rozkaz:

„W związku z tragiczną śmiercią gen. Świerczewskiego, który poległ na posterunku, zarządzam 3-dniową żałobę w Wojsku Polskim w dniach od 31 marca do 2 kwietnia włącznie. Następnie zarządzam wszystkim jednostkom:

1. opuszczenie sztandaru do połowy masztu i przewiązanie go żałobną wstęgą;

2. wstrzymanie wszelkich wystąpień publicznych z udziałem orkiestr wojskowych;

3. odwołanie widowisk i przedstawień wojskowych;

4. uczczenie zasług śp. gen. Świerczewskiego i urządzenie akademii żałobnych.

WARSZAWA (obsł. wł.). Pogrzeb gen. Świerczewskiego odbędzie się we wtorek, dnia 1 kwietnia o godz. 14. Zwłoki wyprowadzone zostaną z Klubu Oficerskiego I Armii, gdzie wystawione są na widok publiczny. Kondukt przejdzie ulicami Warszawy na Plac Zwycięstwa, po czym nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

Umowa handlowa z radziecką str. okupacyjną

WARSZAWA (obsł. wł.). Między Polską a radziecką strefą okupacyjną w Niemczech podpisana została umowa handlowa, przewidująca wymianę towarową na ogólną sumę 28 milionów dolarów. Polska eksportować będzie do strefy radzieckiej węgiel, koks i przetwory pochodne, wzamian za sole potasowe, chemikalia, kauczuk syntetyczny, benzynę syntetyczną, maszyny oraz części do maszyn przemysłu włókienniczego.

Wybuch wulkanu w Islandii

LONDYN (obsł. wł.). Z Islandii donoszą o wybuchu wulkanu. Przestrzeń w promieniu 30 km pokryta jest 10 cm grubą warstwą lawy. Na szczęście okolica wulkanu nie jest zamieszkana przez ludzi, tak, że nie ma ofiar.

Ostatnie słowo Hoessa

WARSZAWA (obsł. wł.). Po przemówieniach prokuratorów, głos zabrali obrońcy Hoessa z urzędu — mec. Ostaszewski i Umbreit. Podkreślili wyjątkowo ciężką rolę, jaką mają do spełnienia. Zdaniem obrońców Hoess był wychowankiem „Hitlerjugend" i zbrodniczy system zabił w nim człowieka.

W ostatnim słowie Hoess oświadczył, że jego zdaniem zeznania niektórych świadków były przesadzone i wyraził nadzieję, że Trybunał nie da im wiary. O wielu rzeczach, które działy się w obozie, dowiedział się dopiero na rozprawie(?!) To co sam czynił, czynił jedynie z polecenia władz. Nie znaczy to jednak, że pragnie uchylić się od odpowiedzialności. W końcu Hoess prosił o udzielenie mu zezwolenia na wysłanie listu do rodziny i odesłanie obrączki.

Ogłoszenie wyroku spodziewane jest w najbliższych dniach.

Rada Społeczno-Gosp. zakończyła obrady

NOWY JORK (obsł. wł.). W Nowym Jorku zakończyła się bieżąca sesja Rady Społeczno-Gospodarczej. Następna sesja odbędzie się w lipcu br. Najważniejszym osiągnięciem obecnej sesji było ustanowienie 2 odrębnych komisji gospodarczych: jednej dla Europy i drugiej dla badania sytuacji gospodarczej w Azji i na Dalekim Wschodzie.

Nie będzie zasiłków świątecznych na Wielkanoc

WARSZAWA (PAP) Idąc po linii wytycznej polityki płac i stabilizacji rynku finansowego, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił, iż zakaz wypłaty zasiłków zimowych i świątecznych odnosi się też do wypłaty zasiłków z okazji Świąt Wielkanocnych.

Dopuszcza się wyjątki od tej zasady jedynie wtedy, gdy wypłaty takich zasiłków świątecznych są wyraźnie zagwarantowane w układach zbiorowych pracy.

Pieniądze - tak, kontrola - nie

Zastrzeżenia tureckie przeciw charakterowi pożyczki amerykańskiej

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Ankary France Presse, w tureckich kołach rządowych stwierdza się, że rząd turecki żywi zastrzeżenia wobec projektu kontrolowania przez wysłanników USA zużycia funduszów amerykańskich przez Turcję. Turcja cieszy się zupełnie zdrową sytuacją finansową, co czyni zbędną obecność kontrolerów i obserwatorów zagranicznych. Turcja przyjmie natomiast z zadowoleniem pomoc techników i specjalistów w różnych dziedzinach przemysłu i robót publicznych. Bawiący obecnie w Waszyngtonie ambasador USA w Turcji Wilson, został poinformowany przed wyjazdem o stanowisku tureckim w tej sprawie i będzie mógł uświadomić kongres o pragnieniu Turcji kontynuowania swego rozwoju gospodarczego bez interwencji zagranicznej. Pewne koła stolicy Turcji oświadczają nawet, że gdyby Stany Zjednoczone zechciały narzucić Turcji takie warunki, proponowana pomoc amerykańska mogłaby spotkać się w Turcji z poważnym oporem.

Na fundusz „Leszka"

Na wezwanie pp. Szymańskiego, Kotarby, Traczyka i Masłonia do dalszego podtrzymania łańcucha ofiar na „Fundusz Leszka" wpłacają na konto czekowe Nr VI-140:

1. Stanisław Boliński 500 zł, 2. Piotr Krawczyk 500 zł, 3. Jan Taborski 500 zł, 4. Jan Boniek 500 zł, 5. Józef Nowak 500 zł, 6. Henryk Szkopiński 1000 zł.

St. Boliński i P. Krawczyk wzywają do dalszego podtrzymania łańcucha następujące osoby: Stefana Miśkiewicza, Zygmunta Olczyka, Eugeniusza Szlawskiego, Eugeniusza Piernikarskiego, Stanisława Klupsia, Henryka Siedlaka, Franciszka Peconka, Edwarda Gospodarka, Mariana Różnowskiego, Ignacego Różańskiego, Bolesława Rylskiego, Feliksa Sobańskiego, Tadeusza Janikowskiego, Stanisława Koźbiała, dr Jana Burkharda, Bolesława Karwalę, Władysława Gawrona, Jana Hertza, Pawła Kępkę — wszystkich z Częstochowy i Bonawenturę Bodziachowskiego, Będziny k/Częstochowy.

Brunon Sikorski
Dyr. Nacz. Rady Zrzeszeń Kupieckich

Horoskopy kupiectwa prywatnego (II)

Miejmy nadzieję, że rok 1947 będzie dla kupiectwa rokiem jaśniejszym

WARSZAWA, w marcu.



Ponieważ w ustroju naszym współdziałają równocześnie 3 formy handlu: państwowy, spółdzielczy i prywatny, powstaje problem zharmonizowania współpracy. Nasuwają się przy tym następujące podstawowe przesłanki:

Usprawnienia handlu nie uzyska się przez uprzywilejowanie jednych form na niekorzyść drugich.

Fałszywe byłoby monopolizowanie jakichkolwiek fragmentów handlu. Monopole i kartele jako aspołeczne i agospodarcze, słusznie potępiane w kapitalistycznym ustroju, nie mogą się od razu zamienić na pożądane społeczne i gospodarcze formy, o ile tylko zmienią właściciela.

W istocie handlu prywatnego tkwi dużo dynamiki, przedsiębiorczości, powodującej, że nawet w najgorszych sytuacjach nie załamuje się.

Istotą uspołecznienia nie jest struktura prawna przedsiębiorstwa, a żywy człowiek. Dlatego sama forma spółdzielcza, państwowa, czy inna prawno-publiczna nie przesądza stopnia uspołecznienia, która niemniej silna może być u kupca prywatnego, dobrze spełniającego swe zadanie gospodarcze i społeczne. Dążyć należy do uspołecznienia człowieka, a nie wiązać uspołecznienia z takim czy innym sektorem.

Przesłanki te powodują nas do postawienia następujących tez:

A) Nie należy żadnemu sektorowi stawiać przeszkód w normalnej działalności handlowej, względnie specjalnymi kosztami publicznymi nie preferować żadnej z form tak dalece, ażeby zyskała faktyczny monopol.

B) W handlu zagranicznym uzyskać należy:

stworzenie podstaw prawnych i faktycznych dla działalności wszystkich sektorów;

usunięcie administracyjnych przeszkód;

ustalenie kursów dewiz w ten sposób, ażeby nie uniemożliwiały gospodarczo pożądanych transakcyj;

nieutrudnianie restrykcjami paszportowymi kontaktów zagranicznych;

uruchomienie kredytów eksportowych.

C) W handlu hurtowym:

W stosunku do wytwórczości prywatnej winno się handlowi prywatnemu na równi ze spółdzielczością ułatwiać wszelkie czynności związane z koncentracją podaży i dostosowaniem towarów do potrzeb rynkowych (standaryzowanie, selekcjonowanie, dozowanie, pakowanie, czyszczenie itp.);

W zbycie wyrobów państwowych winien czynności podane wyżej raczej spełniać handel państwowy, a rozprowadzenie towaru w czasie i przestrzeni winien spełniać spółdzielczy i prywatny handel hurtowy na równych prawach.

D) W handlu detalicznym:

Czynności handlu detalicznego pozostawia się wyłącznie handlowi spółdzielczemu i prywatnemu.

Wyklucza się jakąkolwiek wyłączność, ażeby konsument miał pełną swobodę wyboru miejsca zakupu.

Omówiwszy w ten sposób zadania i sytuację handlu, chciałbym jeszcze chociażby w kilku zdaniach rzucić okiem na ubiegły i bieżący rok, ażeby z niego wysnuć horoskopy.

Rok 1946 nazwałbym rokiem krystalizacji. Niewyraźnie początkowo zarysowany polski organizm gospodarczy stabilizuje się w formie trójsektorowego modelu, stającego się coraz to wyraźniej fundamentem naszego bytu. Kulminacyjny punkt zreglamentowanej gospodarki minął w 1946 r. i obrót towarowy zaczyna się powoli lecz stale przesuwać na płaszczyznę obrotów wolnych. Dzikie pola na Zachodzie ulegają korzystnej przemianie, zagospodarowywują się, wzmagając dochód społeczny kraju.

Nie szukając dalszych argumentów sądzę, że można obiektywnie stwierdzić, że rok 1946, to rok krystalizacji gospodarczej.

Jakie natomiast nadzieje czy obawy łączymy z 1947 r.?

Nie chciałbym odnośnie przyszłości opierać się wyłącznie na własnych przypuszczeniach. Miarodajniejsze są niewątpliwie wypowiedzi min. H. Minca, który na niedawnej konferencji z przedstawicielami sektora prywatnego podkreślił, że w 1947 r. będzie szereg czynników działał w kierunku pełniejszego i szerszego rozwoju sektora prywatnego.

Przypomnę jakie to czynniki. Pierwszym dodatnim czynnikiem będzie ogólna stabilizacja polityczna i gospodarcza, która nastąpi po wyborach. Następnie dodatnio, zwłaszcza dla sytuacji prywatnego przemysłu, odbije się zakończenie procesu upaństwowienia, prowadzonego na podstawie ustawy z 3 stycznia 1946 r. W roku 1947 wkroczymy w pierwszy rok planu trzyletniego, nastawionego na wzrost produkcji artykułów spożycia; ponieważ przemysł prywatny jest przemysłem w dużej części konsumcyjnym, zainteresowanie Rządu pójdzie w kierunku wzmagania jego produkcji. Można spodziewać się w ciągu roku 1947 ustalenia granic zachodnich, co inicjatywie prywatnej da uczucie stabilizacji, sprzyjające przedsiębiorczości gospodarczej na terenie Ziem Odzyskanych.

Drugie ważne oświadczenie min. Minca dotyczyło prywatnego handlu hurtowego. Od handlu hurtowego musi Rząd wymagać więcej niż od detalu, w szczególności jak najracjonalniejszych form pracy. Jednakże prywatny handel hurtowy będzie przez Rząd w pełni uznany i w miarę wzrostu produkcji będzie w większej niż dotychczas mierze włączony do obrotu.

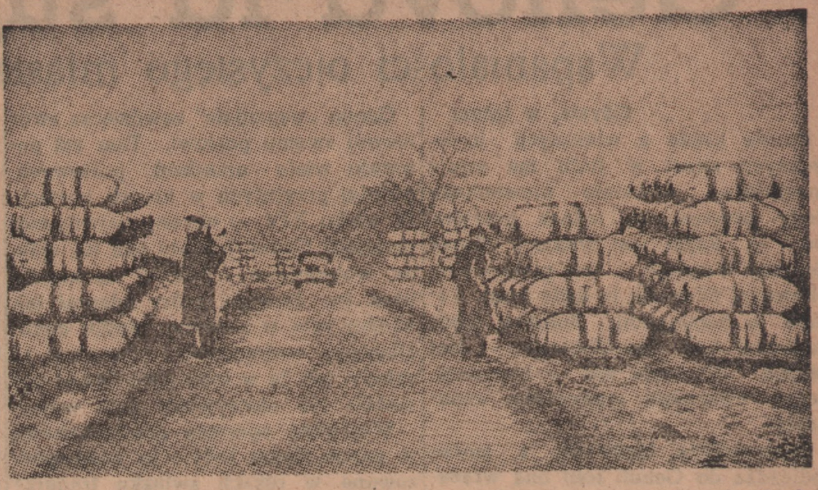
Wreszcie podatek dochodowy, konfiskujący w 1945 r. w formie do 97,5% dochodzącej stawki cały dochód, dochodził w 1946 r. do 80%, ulega w 1947 r. racjonalnej reformie, gdyż wprowadzono maksymalną stawkę 50 proc.

Są to wszystko niewątpliwie momenty jaśniejsze — co jednakże wcale nie oznacza, ażeby rok bieżący był rokiem łatwym. Pomoc unrrowska się kończy. Przednówek może być ciężki a zbyt wiele mamy doświadczeń, że na kupiectwo, jak na kozła ofiarnego, chętnie się wszystkie winy spędza, czyjekolwiek one by nie były. Jednakże właśnie w ciężkich chwilach potrzebuje każdy człowiek, a szczególnie może kupiec, dla produktywnej pracy, choćby małego jasnego pasemka na horyzoncie. Mimo świadomości trudnej sytuacji śmiem jednakże przy ocenie ubiegłego i bieżącego roku twierdzić, że horyzont się wyjaśnia i horoskopy się poprawiają.

Czeka nas ciężka praca — tak kupca w warsztacie, jak nas w organizacjach. Kupiec wbrew wszelkim trudnościom musi dźwigać handel na wyższy poziom. — Naczelna Rada ze swą siecią organizacyjną musi z jednej strony prowadzić obronę racjonalnego kupiectwa a z drugiej strony pracą informacyjną i dydaktyczną do tego wyższego poziomu dopomagać.

Miejmy nadzieję, że najbliższa przyszłość ułatwi nam nasze zadania.

Niebezpieczne pozostałości z czasów wojny



Po obu stronach drogi pomiędzy Shepley a Penistone w hrabstwie Yorkshire (Anglia) leżą jeszcze dziś ogromne sterty bomb złożone tu w czasie wojny przez oddziały amerykańskiego lotnictwa bombowego. Jak każdy niepielęgnowany przedmiot ulega powolnemu niszczeniu, tak i bomby amerykańskie pod wpływem działań atmosferycznych stały się nieszczelne i wydzielają trujące dymy. Mieszkańcy okolicznych wsi, przebywając wspomnianą drogę, używają dziś jeszcze dla własnego bezpieczeństwa masek gazowych. Oficjalna komisja ministerialna powiadomiona o wspomnianym na wstępie fakcie, stwierdziła, że część bomb jest nieszczelna i istotnie wydziela trującą ciecz podlegającą procesowi parowania.

Instytut Zachodni zbiera dokumenty okupacji niemieckiej w Poznaniu

Sekcja Dokumentacyjna Instytutu Zachodniego w Poznaniu zwraca się do społeczeństwa z prośbą o dostarczenie materiałów źródłowych, dotyczących dziejów miasta Poznania podczas okupacji i dni wyzwolenia 1945. Takimi materiałami są dokumenty poniemieckie, obwieszczenia, fotografie, wspomnienia, pamiętniki, ciekawe prywatne listy itp. Instytut prosi również o składanie pisemnych i ustnych informacji, przy czym chodzi przede wszystkim o następujące zagadnienia:

1. Wiadomości i przeżycia z okresu od 1 do 10 września 1939 r., kiedy Poznań rządził się sam, informacje dotyczące Straży Obywatelskiej, działalność prezydenta Ratajskiego itp.

2. Obozy wysiedleńcze w Poznaniu (dokładne sprawozdania z Głównej i innych punktów zbornych).

3. Żydowskie obozy pracy przy wielkich zakładach przemysłowych.

4. Akcja przerzucania Polaków z własnych mieszkań do cudzych, polskie dzielnice mieszkaniowe, warunki mieszkalne.

5. Warunki pracy i płacy Polaków (wymienić zakłady pracy).

6. Sprawa „Leistungspole".

7. Dokładne wyliczenie przydziałów aprowizacyjnych dla Polaków i Niemców.

8. Niszczenie kultury polskiej (burzenie pomników, usuwanie napisów, niszczenie książek).

9. Praca niepodległościowa (organizacja, nazwa, zadania, założyciel, liczba członków, spełnione zadania, prasa, ofiary w ludziach).

10. Postawa społeczeństwa wobec okupanta (na ulicy, w miejscu pracy, dowcipy, rysunki, tzw. nasłuchy opinii polskiej, prowadzone przez gestapo itp.)

11. Wiadomości z walk o Poznań w okresie od 23. I. — 23. II. 45 r. (Podać tylko własne przeżycia, nastroje Polaków, niemiecka akcja podpalania budynków, wreszcie szczegółowo udział Polaków w zdobyciu Cytadeli).

Instytut zobowiązuje się dostarczone materiały zwrócić posiadaczom, o ile tego pragną, po sfotografowaniu względnie przepisaniu dokumentu. Szczególnie pożądane są fotografie, rysunki i dokumenty (odnoszące się do punktów od 1 do 11), które Instytut gotów jest nawet zakupić. Tak samo poszukiwane są egzemplarze prasy tajnej, ukazującej się w Poznaniu (ale nie pozamiejscowej).

Materiały można składać w Instytucie codziennie od 8—15, w sobotę do 14-ej, a informacje ustne od 13—15, względnie w soboty do 14-ej.

Zebrane tą drogą źródła posłużą do opracowania historii okupacji miasta Poznania w ramach prac Obywatelskiego Komitetu Krzewienia Wiedzy o Poznaniu. Praca ta ukaże się we wrześniu br. Dlatego poparcie tej akcji dokumentacyjnej jest obowiązkiem całego społeczeństwa.

Instytut Zachodni
Poznań, ul. Chełmońskiego 1, II p.

Zoo Londynu

Jeden z największych zwierzyńców świata



Przejażdżki dla dzieci

Koło, w marcu

Wojna poczyniła w londyńskim Zoo duże straty. W roku 1939 znajdowało się tutaj około 1000 najrozmaitszych ssaków, ponad 2000 ptaków i 1000 płazów. Liczba zwiedzających przekroczyła znacznie 2 mil. Jeśli ten wielki ogród zoologiczny, obejmujący 34 akry powierzchni w północno-zachodniej części Regent's Park, istnieje i rozwija się znowu dzisiaj, to należy zawdzięczać to przezorności i niestrudzonym wysiłkom jego dyrekcji i poparciu szerokich mas społeczeństwa.

Na teren ogrodu padło kilkanaście bomb burzących, ponad dwieście zapalających i jeden pocisk V. Wiele zwierząt zostało zabitych.

Jednym z najtrudniejszych do rozwiązania problemów był w czasie wojny problem wyżywienia mieszkańców Zoo. Z tego powodu, okazy, których utrzymanie było zbyt kosztowne, pozbawiono życia, przeznaczając ich mięso na pokarm dla innych. Ze względów ostrożności zabito wszystkie niebezpieczne węże. Około 400 różnych okazów zostało na czas wojny „adoptowanych" przez osoby prywatne.

Zmiany wprowadzone w odżywianiu przedstawiały się bardzo ciekawie. Na przykład, rybożerne ptaki musiały zadowolić się końskim mięsem, do którego długo nie mogły się przyzwyczaić. Po raz pierwszy w swoim życiu poczyniły eksperymenty gastronomiczne ptaki owocożerne. Zamiast bananów otrzymały one buraki. Smakoszom winogron ofiarowano marchew i gotowane kartofle.

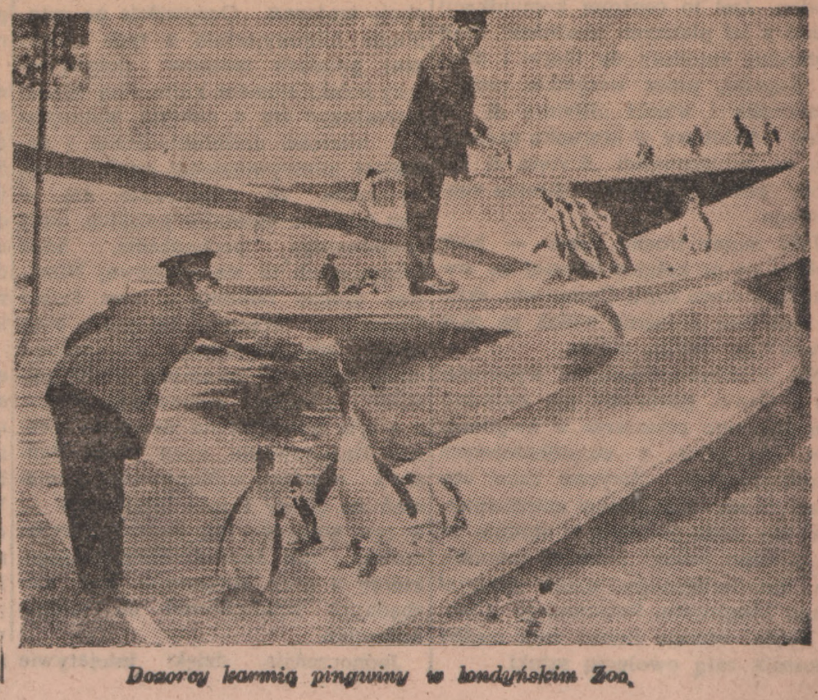
Pod koniec wojny w londyńskim Zoo znajdowało się tylko niespełna 500 ssaków, 900 ptaków i około 100 płazów. Stan ten do dnia dzisiejszego powiększył się jednak znacznie, chociaż upłynie dużo czasu, zanim osiągnięta zostanie liczba przedwojenna.

Można śmiało powiedzieć, że Zoo jest integralną częścią społeczeństwa londyńskiego. Można znów znaleźć tutaj okazy fauny całego świata. Przyciągają one liczne rzesze swych miłośników. Doceniając wartość wychowawczą ogrodu, zwiedzają go często uczniowie i studenci pod kierownictwem swych nauczycieli i profesorów. Życie zwierząt, ptaków, ryb i płazów, obserwowanych z bliska w ogrodzie i akwarium, daje więcej i pozostaje dłużej w pamięci, niż żmudna praca książkowa.

Kilkadziesiąt pięknych okazów otrzymał londyński ogród zoologiczny z Afryki Wschodniej i oczekuje teraz dalszych. Dostarczeniem ich zajmuje się czterech zbieraczy, operujących w różnych częściach świata. Webb poluje w Kenya na hipopotamy, żyrafy i inne mniejsze ssaki. Frost z Indii spodziewa się dostarczyć lampartów i innych okazów tamtejszej fauny. W poszukiwaniu pingwinów udał się na wyspy Falkland — Bennet. W Południowej Afryce H. Jones chwyta żurawie i różne płazy.

Liczba „mieszkańców" londyńskiego Zoo zwiększa się niemal z każdym dniem. Spodziewa się, że liczba zwiedzających w tym roku będzie rekordowa i osiągnie trzy miliony.

Bolesław Kubiak



Dozorcy karmią pingwiny w londyńskim Zoo.

Genova la superba

Wspaniałości ojczystego miasta Kolumba

Gdynia, w lutym

Prawie każde z większych historycznych miast w Italii ma swoje przezwisko, powstałe niewiadomo kiedy, powszechnie jednak przyjęte. Tak — Rzym jest wieczny (Roma aeterna) Wenecja — jest piękna albo władczyni (Venezia la bella wzgl. Venezia la dominante). Bolonia, gdzie studiował król Jan Sobieski — jest łakoma Florencja zaś — kwiecista. Genua otrzymała przezwisko wspaniałej.

Rzeczywiście, kiedy się z morza podjeżdża do Genui, robi ona wrażenie niezwykłe. Położona na zboczu gór, ukoronowanych starymi fortami, w nocy zalana dziesiątkami tysięcy świateł — może ona usprawiedliwiać swoją nazwę.

Gdy się jedzie do Genui pociągiem, przejeżdża się przez góry, na których może w pewnych porach roku leżeć śnieg. Jest szaro. Pociąg wpada do ostatniego tunelu, a potem na kilka sekund mignie zalana słońcem palma, kawałek mocno błękitnego nieba — i za kilka minut pociąg staje na dworcu centralnym Genui.

Aby się dostać do hotelu nie trzeba wychodzić na ulicę. Winda podejmuje pasażera, razem z jego bagażem, wprost do je ego z dwóch hoteli znajdujących się koło dworca.

W pobliżu znajduje się plac, na którym stoi wspaniały pomnik Krzysztofa Kolumba — wszak Genua jest jego miastem rodzinnym. Z tego placu prowadzi jedna z najważniejszych arterii starej Genui. Jest to szereg pałaców tej arystokracji, która stworzyła potęgę Genui. Palazzo Bianco, Palazzo Rosso, Palazzo Verde itd. — dziś opuszczone przez właścicieli i stanowiące wartość muzealną, traktowane jeko takie i zwiedzane przez licznych turystów. Wydaje się, że podczas bombardowania Genui niejeden z tych pałaców, dających pojęcie, do jakich szczytów doszła sztuka, został silnie uszkodzony. O ile wnętrza tych pałaców zawierają dużo pięknych rzeczy, fasady ich nie rzucają się w oczy. Tylko na niektórych są widoczne ślady fresków. Zato przepiękne są podwórza, względnie hall'e tych budowli, zakryte lub odkryte. Możemy wejść do Uniwersytetu, Ratusza (Municipio), pałacu królewskiego, aby się o tym przekonać.

Ale weźmy jedną z wąskich bocznych ulic i pójdźmy w dół. Trafiamy do starej handlowej dzielnicy Genui. Ulice są wąskie, domy wysokie. W tych wąwozach, zdaje się, nigdy się nie widzi słońca. Tak budowano naumyślnie — jesteśmy na południu i słońce piecze. Szukano cienia. Na parterze różne sklepy. W górnych piętrach — biura. Te biura są na ogół ciemne, o ile nie mają okien na morze — nie zapominajmy, że Genua jest zbudowana amfiteatralnie. Aby zdobyć sobie nieco światła, pod oknami przymocowano ramy obciągnięte białym płótnem, które chwyta światło i to światło odrzuca do pokoju.

Labirynt wąskich uliczek ciągnie się aż do portu, otaczając zawsze osaczoną zgiełkliwym tłumem giełdę! To jest stara Genua.

Pójdźmy w kierunku odwrotnym. Wychodzimy z labiryntu wąskich uliczek i trafiamy na zalany słońcem duży plac Deferrari, z fontanną w pośrodku. Jest to centrum komunikacji Genui z jej pięknymi okolicami. Stąd odchodzą autobusy do Nervi i dalej do Rapallo, przez wszystkie piękne miasteczka i wioski „Riviera di Levante". Autobusy w kierunku zachodnim do miejscowości „Riviera di Ponente" odchodziły sprzed dworca centralnego.

Jeśli mamy trochę czasu — podnieśmy się na kolejce linowej do wysokości starego fortu Castellacio, skąd się odkrywa obszerny widok na całą Genuę i na dalekie morze.

Nie mielibyśmy pełnego wyobrażenia o Genui, gdybyśmy nie zwiedzili tam słynnego cmentarza w Staglieno. Jest to jeden z najpiękniejszych cmentarzy Italii. Zwyczaj chce, aby zmarłym stawiano posągi marmurowe. Nikt nie może postawić w obrębie tego „Campo Santo" żadnego pomnika nie zatwierdzonego przez wydział sztuki Magistratu. Ponieważ to „Campo Santo" istnieje dawno, więc rzeźby pokazują całą ewolucję sztuki.

Genua „wspaniała" zawdzięcza swój rozwój swemu portowi. Tam też powstało wiele urządzeń portowych, później przyjętych w innych portach. W wieku XIV — okresie największej ekspansji Genui, istniały tam już składy wolnocłowe. Później znakomity bank św. Jerzego, który odegrał tak wielką rolę w rozwoju handlu genueńskiego, rozbudował i rozszerzył te składy, tak że w roku 1595 Genua posiadała już rzeczywisty port wolny.

Wszystkie operacje przeładunkowe w porcie Genui były i są zmonopolizowane w rękach związku tragarzy celnych, powstałym w roku 1340.

Ta organizacja zapewniała portowi zdyscyplinowaną pracę przy wszelkiego rodzaju przeładunkach. Podobne organizacje tragarzy powstały i w innych portach wszędzie, gdzie Genueńczycy mieli swoje interesy handlowe. A mieli oni ich dużo. Dotąd można widzieć na przykład na Krymie, w każdej zatoce, wieże strażnicze zbudowane przez Genueńczyków. Taka organizacja tragarzy (hamałów) istnieje dotąd w Stambule. Galata, portowa dzielnica Konstantynopola, była swego czasu kolonią Genui.

Bandera Genui — czerwony krzyż na białym polu — była znana na całym ówczesnym świecie. Była ona postrachem piratów. Później została ona przejęta przez Anglię, jako bandera wojenna — Krzyż św. Jerzego.

W XIX wieku zarząd portu został w Genui zmodernizowany. Zostało powołane do życia „Consortio Autonomo do Porto di Genova".

Tradycje społeczne tkwiły głęboko u Genueńczyków, i gdy w związku z rozszerzeniem portu powstała konieczność zbudowania nowego, bardziej wysuniętego w morze falochronu, potrzebnych na to pieniędzy nie można było znaleźć, książę di Galliera ze starej genueńskiej rodziny ofiarował na ten cel dziesięć milionów lirów w złocie. Zbudowany za te pieniądze falochron nosi i teraz nazwę „Molo di Galliera".

W okresie między wojnami port genueński doznał bardzo dużego rozszerzenia w kierunku zachodnim wychodząc poza granice zatoki genueńskiej. Zniesiono całą górę, pozostawiając z niej tylko tę skałę, na której stała „faro", stara latarnia morska.

Zostały stworzone nowe obszerne tereny, na których stanęła między innymi olbrzymia elektrownia centralna, zasilająca prądem znaczną część północnej Italii. Druga taka elektrownia rejonowa powstała w porcie Marghera, na lądzie stałym koło Wenecji. Obydwie te elektrownie otrzymywały i polski węgiel, częściowo przewożony polskimi statkami.

Miejmy nadzieję, że nastąpi dzień, kiedy znowu pójdą statki z czarnymi diamentami z Gdyni promiennej do Genui wspaniałej, wymieniając je na produkty słonecznej Italii.

Najdziwaczniejsza armia

„Papski's Privat Army"

Jeden z brytyjskich oficerów zapytał się żołnierza, co oznaczają wyryte na jego naramienniku litery: „P. P. A.". Gdy usłyszał odpowiedź, że słowa te oznaczają „Papski's Privat Army" oburzony oficer ukarał żołnierza dyscyplinarką. A jednak żołnierz ten nie kpił wcale, choć istnienie jakiejś „armii prywatnej" w łonie armii brytyjskiej wydawało się nie do wiary nawet oficerowi brytyjskiemu. A jednak tak było i tak być mogło jedynie w Wielkiej Brytanii, gdzie indziej bowiem nazwaliby to zwyczajnie oddziałem do specjalnych poruczeń czy podobnie.

O istnieniu prywatnej armii „Papski" dowiedzieli się Anglicy dopiero w okresie Parady Zwycięstwa. Wtedy wyszły również na jaw różne chwalebne i bohaterskie wyczyny tej „armii" które przy tym nie były pozbawione humoru. Anglicy dowiedzieli się wtedy również co oznacza słowo „Papski". Otóż pochodzi ono od „Papa" czyli określenia szefa. Końcówkę „ski" Anglik dodaje do wszystkiego, co jest pochodzenia słowiańskiego. W tym wypadku odnosiło się to do człowieka pochodzenia rosyjskiego, nazwiskiem Beniamin Beniakow, któremu podczas jego pobytu w Kairze głównodowodzący wojskami angielskimi, powiedział: „Pan nie będzie miał nic przeciwko temu, że nazwę go „Papski" gdyż żaden Anglik nazwiska Pana wymówić nie jest w stanie"... I odtąd Beniakow stał się popularny jako „Papski".

Urodził się on przed 40 laty w Belgii jako syn rosyjskiego inżyniera. Studiował on na politechnice w Brukseli, następnie ukończył wyższe studia w Anglii. W pierwszej wojnie światowej walczył we Francji. Po wojnie pracował jako inżynier-elektryk. W roku 1924 bawił w Egipcie, gdzie był zatrudniony jako technik budowlany. W roku 1942 wstąpił do armii brytyjskiej. Z powodu jego zdolności językowych — znał języki: rosyjski, francuski, niemiecki, włoski, angielski i arabski — oraz technicznych kwalifikacyj powierzono mu odpowiedzialne stanowisko, z prawem dobierania sobie odpowiednich ludzi, od których „Papski" wymagał: inteligencji, rzeczowości i poczucia humoru. Nie mogli natomiast posiadać „skłonności gangsterskich", ani młodzieńczego entuzjazmu. Za przewinienia groziła tylko jedna kara: zwolnienie z „prywatnej armii Papskiego".

„Armia" ta, czyli oddział wywiadowczy, liczący 195 ludzi, w tym 23 oficerów działał na pustyni od Egiptu po tunezyjską granicę. „Papski" na pustyni wyczyniał istne cuda. Jego ulubionym zajęciem było płatać figle Niemcom. Z zasady nabierał benzyny w niemieckich stacjach benzynowych. I tak udawał pewnego razu przed niemieckim oficerem szofera włoskiego, mówiąc do niego łamaną niemczyzną, a płynnie po włosku. Ofiarował mu sprzedaż skrzyni koniaku, na co oficer niemiecki skwapliwie się zgodził. Kiedy następnego dnia oficer ów przybył wraz z towarzyszami po odbiór skrzyni, został zabity.

W roku 1944 „Papski" był oficerem łącznikowym między gen. Mac Clayem a marszałkiem Koniewem w Wiedniu. Starał się tam też, by Rosjanom przyswoić znajomość psychiki Anglików. Kiedy powrócił do Anglii udał się na wieś, skąd pisuje artykuły do gazet angielskich, starając się z kolei przyswoić Anglikom psychikę człowieka rosyjskiego.

dryg.

Pierwszego kwietnia...

— Moja pani, moja pani!
Masa nowych wieści!
Moc sensacji, telegramów,
W głowie się nie mieści!

Są trzy nowe polskie filmy,
Zniżka cen na pasku!
O 100 procent spadły buty!
Dwieście złotych masło!

Mikołajczyk skończył nagle
z opozycji złudą
i Gazetę swą Ludową
złączył z — Głosem Ludu...

Truman w radio zapowiedział
de-atomizację
i zaniechał atomowej
bomby fabrykacji!

Wallace został prezydentem
Stanów, a imć Churchill
miast do wojny szczuć, napisał
w „Daily Worker" wierszyk...

Franco spoczął dziś nareszcie,
wziąwszy tęgie lanie,
w norymberskim kryminale
między zbrodniarzami.

Z Grecji już ostatni Anglik
wywiał, a król Jerzy
wolnościowej partii EAM
rządu ster powierzył!

W Anglii się skończyły strajki,
Schumacher podpisał,
że w imieniu Niemiec żąda
granic: Odra — Nysa!

Czang-Kai-Szek przekazał rządy
w Chinach komunistom,
w Niemczech wyrok odczytano
ostatnim nazistom!

A grafolog rzekł, że pierwszy
kwiecień — ważna data,
bo to właśnie dziś wieczorem
ma być — koniec świata!..

Tak mówiły dwie kumoszki:
z Kundzią — ciocia Drypcia,
aż z tej lipy zachorzały
i dostały pypcia...

Moja pani, moja pani!
Ludzie mi mówili,
że najpiękniej kwitnie lipa
na — Prima Aprilis!

Jan Stemir

Najpopularniejsza autorka

angielskich powieści kryminalnych

Królowa angielskich powieści kryminalnych, autorka 44 niezwykle popularnych książek, Agata Christie, żyje w cichym i wytwornym zakątku Devonshire, z dala od środowiska, wokół którego toczą się walki o stanowisko, popularność i palmę pierwszeństwa w życiu i w książce.

Metoda pisania Agaty Christie, która trzyma czytelników w nieustannym napięciu, polega na sprytnym operowaniu poszlakami. Sama autorka nie bardzo lubi dziennikarzy, szczególnie tych, którzy polują na wywiady. Popularności całkiem się jednak nie wyrzeka i czyniąc wyjątki, przyjmuje od czasu do czasu u siebie w domu kilku publicystów, w charakterze swoich gości.

Agata Christie czyni wrażenie nie szukającej wrażeń autorki, a dobrze sytuowanej pani domu: ubiera się skromnie, posiada ogromne poczucie humoru, nie pali, nie używa alkoholu. Pasjonuje ją za to muzyka i pływanie. Ma około lat 50-ciu. Jako Agata Miller urodziła się w Torquay z matki Angielki i ojca Amerykanina, którego straciła będąc jeszcze dzieckiem.

Do pisania po prostu ją namówiono. Uległa zachęceniom matki i przyjaciela rodziny, niej. Edena Phillpotts. W roku 1914 wyszła za mąż za młodego oficera Archibalda Christie. Ponieważ mąż brał udział w inwazji europejskiej, zakochana wówczas małżonka pośpieszyła za nim do Francji, pracując w służbie sanitarnej. Jednakże małżeństwo nie było długotrwałe i w roku 1923 małżonkowie rozeszli się. Na temat tych rozdźwięków Agata Christie nigdy nie mówi i nigdy nie wyjaśnia, z czyjej winy nastąpiło ostateczne zerwanie.

W dwa lata później znana już autorka wychodzi powtórnie za mąż za Maksa E. L. Mallowan, znanego archeologa, którego spotkała w miejscowości Ur w Iraku. Swój pobyt w Iraku upamiętniła w nowej powieści pt. „Morderca z Mezopotamii", w której głównymi bohaterami są członkowie ekspedycji archeologicznej.

Pierwszą powieść napisała po zakończeniu wojny światowej pt. „Afera w Style". W następnych sześciu latach Agata Christie co rok kończy nową powieść. Największy rozgłos przyniosła jej książka pt. „Człowiek w brązowym garniturze". Rok 1926 przyniósł jej już sławę i miano najpopularniejszej autorki powieści kryminalnych. W tym roku przerobiono na scenariusz filmowy jej powieść „Morderca Roger Ackroyd". Główną rolę zagrał Charles Laughton.

Książki jej są w Ameryce bardzo popularne i cały szereg powieści przeniesiono już za oceanem na film.

Z życia kulturalnego Ziem Odzyskanych

W trosce o pomniki histori[i]

Po roku pracy Komisji Konserwatorskiej w Szczecinie

Szczecin, w marcu

W tych dniach minęła rocznica założenia w Szczecinie Komisji Konserwatorskiej, mającej na celu ratowanie mienia kulturalnego i naukowego zubożonego przez złośliwą działalność Niemców, jak również ciężką akcję wojenną. Oczywiście po ustąpieniu nieprzyjaciela z tych dawniej polskich terenów, przybywający polski element kulturalny musiał zatroszczyć się o zabytki historyczne, wartości architektoniczne i pozostałe (niewywiezione) dzieła sztuki, zwłaszcza, że znajdowało się w tym niemało obiektów polskich, bądź miejscowego pochodzenia, bądź ściągniętych tu we właściwej Niemcom drodze rabunku z ziem Polski Centralnej. Warunki tej pracy były nader niesprzyjające — zmiany miejsca pobytu lokalnych władz polskich, a nawet niepewność granic, a z tym niewątpliwie związane kwestie finansowania akcji przez Państwo, składały wykonywanie zamierzeń na głowy i ręce inicjatorów — w tym wypadku inż. Heleny Kurcjuszowej i inż. Jerzego Kędzierskiego, którzy z góry opracowali plan niezbędnych zabezpieczeń na terenie Szczecina.

Jednocześnie, dzięki inicjatywie Zarządu Miejskiego, rozpoczęto przenoszenie zabytków muzealnych z istniejących tu poprzednio dwu muzeów — państwowego i miejskiego, do prawie ocalonego z bombardowań i pożarów gmachu muzeum państwowego przy placu Teatralnym, powierzonego zarządowi art. rzeźbiarza Lecha Krzekotowskiego.

Sytuacja znalazła pewne ułatwienie z chwilą przeniesienia do Szczecina Urzędu Wojewódzkiego i obsadzenia przez Ministerstwo Kultury i Sztuki podległych mu referatów przy jednoczesnym poparciu finansowym do którego wspólnie się przyczyniły — Szczecińska Dyrekcja Odbudowy i Urząd Planowania Przestrzennego, kierowany przez p. St. Malessę.

Przypływające tymi drogami zasiłki, jakkolwiek zbyt szczupłe w stosunku do zamierzonych celów, umożliwiły Komisji Konserwatorskiej i współpracującym z nią Urzędowi Konserwatorskiemu z Wojewódzkim Wydziałem Kultury i Sztuki rozpoczęcie i już częściowe przeprowadzenie robót w zakresie zabezpieczenia i odbudowy zabytkowych gmachów i przy sposobności zwożenia pod opiekę kompetentnych czynników zabytków ruchomych. Zrozumiałe jest, że czołowe stanowisko pod względem dotychczasowych wyników ma Szczecin, lecz to nie znaczy by tereny prowincjonalne były zaniedbywane; świadczą o tym zabytkowe obiekty ruchome zwożone do Szczecina z pozostałości zniszczonych czasu wojny 25 muzeów regionalnych oraz prace przy zabezpieczeniu dla ewentualnej dalszej odbudowy i wykończenia nie tylko Zamku Piastowskiego w Szczecinie, kościołów św. Jakuba oraz Piotra i Pawła, Starego Ratusza i baszty Dolnego Zamku, ale też prace przy kościele parafialnym w Starym Dębie (kierowane przez ks. Świetlińskiego), katedrze w Kamieniu, Kołobrzegu, Koszalinie, zabytkowym gmachu ratuszowym, obecnie muzeum, w Białogardzie, będących pod specjalną opieką członka komisji, konserwatora wojewódzkiego, dr-a L. Kusztelskiego.

Oczywiście prace te, a raczej ich tempo i wyniki, nie są uzależnione wyłącznie od dobrej woli i osobistych uzdolnień Komisji Konserwatorskiej, lecz też od zasobów udzielanych przez Państwo, bo społeczeństwo miejscowe, jako element dopiero zagospodarowujący się, jest zupełnie ubogie.

Sądzimy jednak, że dobro kraju jest „suprema lex" i w danym wypadku właśnie wymaga zachowania i zabezpieczenia dóbr kulturalnych nie tylko dziś dla nas, ale i dla przyszłych pokoleń — a aparat po temu jest już stworzony i będzie nadal pracował.

Waleria Ostroróg

Kalendarzyk

Poniedziałek, 31 marca 1947 r.
Katolicki: Balbiny.
Słowiański: Dobromierzy.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

✱ (a) Tow. śpiewu „Halka" — Lekcje odbywają się w poniedziałki i w piątki o godz. 19 w „Domu Harcerza" ul. Libelta. Ze względu na bliski występ komplet konieczny.

✱ (a) **Walne zgromadzenie członków oddz. bydgoskiego Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia zwołane** na dzień 30 bm. nie odbyło się z powodu braku quorum. Termin powtórnego zgromadzenia przewidziany jest na 20 kwietnia.

Z teatrów amatorskich

„Gdzie jesteś Panie?"

(iza) Chór Panien Różańcowych przy parafii NSJ wystawił w tych dniach wielkopostny dramat religijny pt: „Gdzie jesteś Panie?".

Misterium wyreżyserowane przez p. H. Klessową, a wykonane przez 22 osoby organizacji było jeszcze jednym dowodem, że chór nie ogranicza się do uświetniania swym śpiewem nabożeństw, ale i z pomyślnym skutkiem próbuje swych sił na scenie.

Wypełniona podczas obu przedstawień sala Ogniska Kolejowego oklaskiwała wykonawców ról misterium w osobach pp: K. Kisekówny, I. Raciniewskiej, Salkowskiej, Drzewieckij, Wąsikowskiej, K. Domagałówny, Girzyńskiej, Strzyżyńskiej, Ryterówny, Gawlikówny, U. Kamińskiej, Cywińskiej, Ulbrychówny i Mielcarzewiczowej.

Instalację reflektorów bezinteresownie przeprowadził członek chóru „Lutnia" (Jachcice) p. T. Morzyński.

Organizatorom i wykonawcom pięknej imprezy należą się słowa pełnego uznania i podziękowania.

Jutro Wielki Koncert Symfoniczny
(Zdzisław Górzyński i Władysław Kędra)
Bilety w kasie Pom. Domu Sztuki 10—13 i 15—18.

Społeczeństwo bydgoskie dla rekruta

(fe) Na apel Obyw. Kom. Poborowego społeczeństwo bydgoskie, znane ze swej ofiarności, śpieszy z pomocą w zorganizowaniu przyjęcia rekruta. Cech Piekarski opodatkował się na dostarczenie białego pieczywa w ciągu trwania poboru. Cech Rzeźnicko-Wędliniarski zgłosił również swój udział w tej akcji. Oprócz tego wpłynęły ofiary indywidualne, a mianowicie: dyr. Belerski z Zjedn. Przem. Piw. Słodown, ofiarował 25 butelek piwa; pp: Gorzelana 500 zł w gotówce, Hass 100 zł. Dalsze ofiary napływają. Wszystkim ofiarodawcom tą drogą składa się serdeczne podziękowanie.

Pomorze wypełniło swój obowiązek wobec Państwa

Przewiduje się likwidację przerostów administracyjnych

BYDGOSZCZ (x) W drugą rocznicę ukonstytuowania się WRN, odbyło się 29 bm. 20 plenarne posiedzenie pod przew. dr Wiechno.

Z obrad WRN

Na wstępie poseł Langer z okazji tragicznej śmierci gen Świerczewskiego stawił wniosek, aby WRN wysłała depeszę kondolencyjną imieniem Ziemi Pomorskiej oraz specjalną delegację na pogrzeb. Propozycję przyjęto. W słowie wstępnym dr Wiechno zaznaczył, że zmieniło się zasadnicze oblicze WRN, która dowiodła swą działalnością konieczność swego istnienia, wychowała szereg działaczy, obejmując wszystkie dziedziny życia społecznego. W punkcie przyjęcia protokółu z ostatniego posiedzenia, szereg członków zgłosiło usprawiedliwienie ze swej poprzedniej nieobecności. Ślubowanie złożył Al. Pietraszkiewicz oraz nowy członek WRN p. K. Maludziński z Szubina. Następnie składali sprawozdania kierownicy wszystkich referatów Województwa. Wydz. Wojsk. zarejestrował 19.765 osób, udzielając im zapomóg. Nagły wniosek PPR o udzielenie doraźnej pomocy powodzianom przyjęto. Przekaże się na ten cel 100.000 zł i diety radnych z dwóch posiedzeń. Drugi wniosek przewidywał złożenie podziękowania ofiarnym żołnierzom. Rada przekazuje na ten cel tytułem daru symbolicznego 10.000 zł.

Wydział Weterynaryjny zatrudnia obecnie 105 lekarzy i podzielony jest na 5 oddziałów: ogólny, zwalczania chorób zaraźliwych, higieny prod. spoż. pochodzenia zwierzęcego, lecznictwa i hodowli.

W maju 46 r. otrzymał Wydział 144 skrzynie leków UNRRA i przydzielił je starostwom, Urzędom Ziemskim, lecznicom i lekarzom wet. Istnieje 1 lecznica w Piotrkowie Kuj. i 6 lecznic powiatowych.

Wydz. Komunik. narzeka na brak smoły. Według planu regionalnego Dyrekcja Planowania Przestrzennego ma ustalić: 1. przeznaczenie terenów na: a) osiedla z oznaczeniem ich rozwoju funkcji adm. gosp., leczniczych, oświatowych, b) rezerwaty przyrody, ośrodki wypoczynkowe, wych. fiz., c) gospodarkę rolną, leśną, hodowlaną, d) cele górnicze i przemysłowe, e) podstawowe urządzenia energetyczne, f) urządzenia wodne, g) szlaki komunikacyjne, h) cele obrony Państwa i 2. podzielić obszar regionu jako podstawę admin. na powiaty i gminy. Wykonano 222 plany i mapy. Dyrekcja Przem. Miejsc. wyznaczyła sobie w planie komasację zakładów drobnych i nierentownych, likwidację personelu nieprodukcyjnego i przerostów admin., standaryzację produkcji, rozszerzenie Cen. Zaop. i Zbytu i usprawnienie działalności. Największą troską Wydz. Odbudowy jest brak personelu fachowego.

Otrzymany kredyt 721 mil. zł podzielono na odbudowę przede wszystkim Bydgoszczy i Grudziądza. Odbudowa wsi odbywa się w trybie normalnym i specjalnym. Specjalna akcja przypada na Chojnice, Chełmno, Grudziądz, Inowrocław, Świecie i Szubin.

Ze sprawozdania Woj. Wydz. Apr. i Handlu wynika, że Pomorze w akcji świadczeń rzeczowych wypełniło swój obowiązek w stosunku do Państwa. W zakresie aprowizacji przeszliśmy do rozdzielnictwa unormowanego, jednak przydziały odzieżowe i obuwie dla świata pracy były niedostateczne.

Nowe władze Zrzeszenia Kupców

Organizacja liczy 1417 członków

BYDGOSZCZ (wj) Kupcy bydgoscy na walnym zebraniu Zrzeszenia, dokonali wyboru nowych władz. Prezesem Zrzeszenia został wybrany jednomyślnie dotychczasowy prezes mgr Goździk. Stanowiska wiceprezesów objęli pp. mgr Szukalski, Borys, Zimniak i Nozdrzykowski. Sekretarzem został p. Rzanny, jego zastępcą p. Drewka. Funkcje sekretarza pełnić będzie p. Lewandowski a funkcję bibliotekarza inż. Badylski.

Jak wynika z przedstawionych sprawozdań, Zrzeszenie Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy liczy 1417 członków. Liczba ta w ostatnim czasie szybko wzrasta. W ramach Zrzeszenia pracuje 19 sekcji branżowych, z tych sekcja spożywców jest najliczniejsza (300 członków). Skład Zrzeszenia, wykazuje przewagę kupiectwa drobnego i średniego.

Na walnym zebraniu zatwierdzony został również preliminarz budżetowy na rok bieżący. Preliminarz przewiduje po stronie dochodów i rozchodów 3.529.000 złotych. Z dochodów przeznacza się 1 mil. zł na pokrycie kosztów odbudowy Resursy. Budżet Resursy wykazuje, że koszt odbudowy gmachu wyniósł ok. 5 mil. zł, z czego do zapłacenia pozostaje jeszcze 3 mil. zł. Suma ta pokryta zostanie w części w roku bież., w pozostałości w wysokości 730 tys. zł przeniesiona zostanie na rok następny.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję, w której zadeklarowano udział kupiectwa w akcji pomocy na rzecz powodzian.

Manipulując bronią palną spowodował wypadek

BYDGOSZCZ (tim) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych wydarzył się przy ul. Kościuszki 42 wypadek postrzelenia się bronią palną.

Do zamieszkującego pod wyżej podanym numerem W. Kulerskiego przybył jego szwagier — wojskowy. W toku rozmowy Kulerski zainteresował się bronią palną, którą posiadał przy sobie jego szwagier i począł ją szczegółowo oglądać, manipulując przy tym. Lekkomyślne manipulowanie naładowaną bronią spowodowało w pewnym momencie straszny wypadek. Kulerski oglądając broń skierował lufę jej w swoim kierunku. Z niezabezpieczonego rewolweru padł strzał, który trafił go w głowę. Ofiara własnej lekkomyślności upadła i zalała się krwią. Na miejsce wypadku zawezwano Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło Kulerskiego do Szpitala Miejskiego na Bielawkach, gdzie przeprowadzono natychmiast operację celem usunięcia kuli tkwiącej w głowie.

Kto go widział?

BYDGOSZCZ (re) Do MO zgłosił się p. J. Fidler, zam. przy ul. Toruńskiej 258 i oświadczył, że syn jego Henryk, lat 17, wyszedł 28 ubm. do Ubez. Społ. i dotychczas nie powrócił.

Energiczne dochodzenia w tej sprawie prowadzi MO.

(fe) **Kradzież 3 m materiału bawełnianego** i firan zgłosiła p. L. Kamulak, zam. przy ul. Nowodworskiej 14/6.

Święcone dla żołnierzy

garnizonu bydgoskiego

(fe) O sympatii społeczeństwa bydgoskiego dla polskiego żołnierza najwymowniej świadczą ofiary z okazji gwiazdki i święconego.

Bilans gwiazdkowy T-wa Przyj. Żołn. przedstawia się nast.: gotówki zebrano 1.066.715 zł, z czego przygotowano i wydano wojsku 4.680 paczek, zdemobilizowanym i rodzinom wojskowym 545 paczek. Ponadto udzielono szereg zapomóg w gotówce. Do tak pokaźnej kwoty przyczynili się: TPŻ, instytucje, urzędy, fabryki, OKZZ i szkolnictwo. Tu należy podkreślić serdeczny stosunek młodzieży szkolnej do chorego żołnierza w szpitalu, wyrażony przez wręczenie im paczek.

Dziś stoimy u progu świąt wielkanocnych T-wo Przyj. Żołnierza apeluje do społeczeństwa bydgoskiego o ofiary w postaci pieniędzy i naturaliów dzięki którym każdy żołnierz otrzyma tradycyjną paczkę świąteczną.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Poniedziałek g. 19.30: „Żabusia".

TEATR POLSKI (ul. Grodzka) Poniedziałek: nieczynny.

TEATRY ŚWIETLNE: **Pomorzanin:** Kobieta sama, **Polonia:** Marsylianka, **Orzeł:** O czym marzą kobiety, **Gryf:** Dni szczęścia, **Wolność:** Panna bez posagu, **Bałtyk:** Zuch dziewczyna.

DYŻURY APTEK: Centralna, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14. Pod Złotym Orłem, Rynek 1 tel. 19-31.

TELEFONY: Komenda miasta MO 23—47 Pogotowie Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 11-11 Międzymiastowa 00

POLSKIE RADIO — ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Wtorek 1 kwietnia

6.00 Progr. og.-polski. 9.35 Wiad. miejsc. i ogł. 9.45 Dykt. progr. dla radiowęzłów. 11.57 Progr. og.-polski. 13.05 Wesoła aud. prima-aprilisowa — wyk.: ork. PR pod dyr. A. Rezlera, N. Malikowska, A. Wysocki, B. Tirée i Zdz. Kunstman. 14.00 Inf. miejsc. 14.10 Muz. słow. 14.50 Rec. teatr. 15.00 Progr. og.-polski. 16.30 Bach — V koncert Brandenburski — wyk. orkiestra PR pod dyr. A. Rezlera i soliści. 16.55 Progr. og.-polski. 23.30 Konc. życz. 23.55 Zak. aud.

Do wiadomości radioabonentów

(a) Dyrekcja Polskiego Radia podaje do wiadomości PT. abonentów zarejestrowanych w PR, że winni oni nawet po przerejestrowaniu się na pocztę uiszczać opłaty abonamentowe w dotychczasowych punktach inkasowych PR. Wpłacanie abonamentu do urzędów pocztowych obowiązuje jedynie tych, którzy nie byli rejestrowani w PR.

Samowolne przerejestrowywanie na pocztę nie zwalnia abonentów od obowiązku regulowania należnych opłat do agencji radiofonicznej.

Nieletni złodziej

BYDGOSZCZ (re) Z niezamkniętego mieszkania p. C. Żaka, zam. przy ul. Leśnej 22, zostało skradzione żelazko elektryczne i czółenko do maszyny. Wszczęte poszukiwania za sprawcą kradzieży dały wkrótce pozytywne wyniki. Amatorem cudzej własności okazał się 16-letni Al. Indrałacz z ul. Granicznej 11.

Ogólnopolski konkurs świetlic

BYDGOSZCZ (a). Obok eliminacji, przeprowadzonych w innych miastach powiatowych woj. Pomorskiego odbędą się w Bydgoszczy eliminacje powiatowe bydgoskich zespołów świetlicowych, biorących udział w ogólnopolskim konkursie świetlicowym Zw. Zaw. Eliminacje zostaną przeprowadzone w sali OKZZ.

Eliminacje wojewódzkie, z terenu całego Pomorza, odbędą się w Bydgoszczy od 10 do 13 kwietnia br. W skład Jury konkursowego wchodzą przedst. świata muzycznego, literackiego i aktorskiego, oraz delegaci Kom. Centr. Zw. Zaw.

Z APROWIZACJI

Wydz. Apr. i H. miasta Bydg. komunikuje, że posiadacze kart opałowych mogą pobrać po 100 kg węgla na kupon „E" karty opałowej dołączając odc. 37 I kat. prac. z marca 47 r. wg poniższych wytycznych: od 26 bm. do 4. 4. Pom. Sp. Węgl. (Artyleryjska) od nr 1—750; od 31. bm. do 4. 4. Pom. Sp. Węgl. (Kujawska 19) od nr 1—500; od 26 bm. do 4. 4. na nast. składach: Schlaak-Dąbrowski (Rycerska 22) od nr 1—1500, Schlaak-Dąbrowski (Ks. Skorupki 33) od nr 1—600, „Petow" (Świecka 14) od nr 1—1000, „Petow" (Ks. Skorupki 33) od nr 1—600, Burzyński (Sienkiewicza 54) od nr 1—1600, Kociński (Grunwaldzka 46 i 156) od nr 1—2000, „Elibor" (Chodkiewicza 19) od nr 1—1750, „Samop. Chł." (Urocza 7, Nowodworska 69, Toruńska 37 i Kordeckiego 3) od nr 1—800, „Społem" (Piusa XI) od nr 1—1500.

W dniu pobierania opału składy będą czynne od 8—16. Ostrzega się składy, że węgiel może być wydawany tylko za pobraniem odc. 37 karty żywn. I kat. prac. z marca 1947 r.

Uwaga! Jednocześnie Wydz. Apr. i H. m. Bydg. zawiadamia, iż rejestracji kart żywn. na kwiecień br. należy dokonywać w sklepach pos. wywieszki pt. „Tu rejestruje się karty żywnościowe", ostemplowane okrągłą pieczątką Zarządu Miejsk. w Bydg. Zwraca się uwagę, że rejestrowanie kart żywn. w sklepach nie posiadających wspomnianych wywieszek, naraża konsumenta na utratę przydziałów żywnościowych.

Wydz. Apr. i H. miasta Bydg. zawiadamia właścicieli piekarń i sklepów rozdz. chleba kontyng. pobierających przydział mąki kontyng. na zaoparz. kark. ludności prac. m. Bydg., że prawo do przydziału i kupna tego gatunku chleba mają wyłącznie osoby pos. karty zaopatrz. kat. I kat. i rodz. wydane przez Wydz. Apr. i H. miasta Bydgoszczy i zarejestrowane w danym sklepie rozdz. lub piekarni. Wydawanie chleba kartk. osobom pos. karty zaopatrz. wydane przez inne pow. Urz. Apr. z przydziałów przeznaczonych dla ludności prac. m. Bydg. jest zakazane i w przedkładanych tut. Wydz. Apr. rozliczeniach przez piekarzy nie będzie uznane.

Ref. Aprow. i H. przy Star. Pow. w Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż w punktach rozdzielczych na ter. pow otrzymać można w czasie od 1. 4. nast. art. żywnościowe: Dod. D-7 i D-12 czekoladę zam. mleka śwież., po 2 tabl. wagi 4 ozs na kup. 19 z lutego. Dod. D-7, D-12 MK z lutego zam. ml. śwież. czekoladę po 2 tabl. wagi 4 ozs na kup. 20. **Na karty z marca.** Kat I cukier po 0,5 kg na kup. 11, soki owocowe lub pomid. po 2 puszki a 1.3041 kg na kup. 24, mydło do prania po 0,25 kg na kup. 40, proszek do prania lub bielidło po 0,25 kg na kup. 41. Kat. II cukier po 0,4 kg na kup. 11. Kat. I R cukier po 0,25 kg na kup. 11, dod. D-3, D-7 i D-12 po 0,25 kg cukru na kup. 16 i marmeladę lub dżem po 05 kg na kup. 17, dod. D-7 i D-12 kakao zamiast ml. śwież. po 0,2 kg na kup. Mydło do prania i cukier rozprowadzać się będzie w terminie późniejszym. Punkty rozdzielcze pobiorą towar do dnia 30 bm. i rozliczą się z Zarządami Gminnymi — Miejskimi z rozprowadzonego towaru do 5. IV, które z kolei rozliczą się w tut. Urzędzie do 8. IV. br.

Ref. Apr. i Handlu przy Starostwie Pow. Bydg. podaje do wiadomości, iż w poniżej podanych sklepach należy rejestrować w zast. kart odzież., karty zaopatrzenia kat. I odc. rej. czwarty. Posiadacze kart kat. „MK" zamieszkali na terenie powiatu, winni zarejestrować swoje karty odc. rej trzeci, również w niżej podanych sklepach. Rejestracji podlegają karty ze stycznia, lutego i marca br. Termin rejestracji upływa 15. 4. br. Kto w terminie nie dokona rejestracji, traci prawo do przydziału odzieżowego. — Samop. Naucz., Jagiellońska nr 12, Spółdz. Spoż. „Jedność", „Solec Kuj., Rynek 8, Spółdz. Spoż. przy Fabryce Marmolady, Fordon, Rynek 2, Powsz. Spółdz. Spoż., Ślesin. Powsz. Spółdz. Spoż., Koronowo, Wilsona 2, p. Edmund Heise, Koronowo, Rynek 9.

Ref. Aprow. i Handlu przy Starostwie Pow. w Bydg. podaje do wiadomości, że na terenie pow. bydgoskiego w dniach 31. 3., 1. 4., 3. 4., 4. 4., 5. 4. i 12. 4. — dozwolona jest sprzedaż mięsa i jego przetworów oraz tłuszczów zwierzęcych w sklepach rzeźnickich, żywnościowych, straganach i przedsiębiorstwach handlowych. Natomiast dni: 2. 4., 7. 4., 8. 4., 9. 4., 10. 4. i 11. 4. obowiązują jako bezmięsne. Do zakładów gastronomicznych, gospodnich i stołówek dni bezmięsne bez zmian. Ponadto informuje się, że w dniu 4 kwietnia dozwolona jest sprzedaż wyrobów cukierniczych.

Sport

Wisła—Gwiazda 4:3 (2:1)

BYDGOSZCZ (j) Grudziądzka Wisła wygrała spotkanie mistrzowskie z miejscową Gwiazdą uzyskując wynik 4:3. Bramki dla Wisły zdobyli Kulerski, Blank i Sadowski (2), dla Gwiazdy Leliwa (2) i Mazurkiewicz. B. słaby sędzia p. Stawik nie uznał jednej bramki zdobytej przez Gwiazdę rzekomo nieprawidłowo.

Polonia — Chojniczanka 5:0 (1:0)

BYDGOSZCZ (j) Polonia uzyskała zasłużone choć zbyt wysokie zwycięstwo, nad ambitnie grającą Chojniczanką. Pierwszą bramkę dla zwycięzców zdobył w 25 min. Wiśnicki i wynik 1:0 utrzymywał się aż do 35 min. drugiej połowy gry. Dopiero wtedy posypały się bramki jak z rogu obfitości. Zdobyli je Wielgus (3) i Wesołowski. Sędziował dobrze p. Robaczewski.

Świat w kilku wierszach

W zasypanej kopalni węgla w U. S. A. w stanie Illinois nie wydobyto jeszcze 110 górników, odciętych od świata.

Ambasador Jugosławii w Londynie zaprzeczył wiadomości, jakoby rząd jugosłowiański zwracał się do W. Brytanii z prośbą o pomoc żywnościową. Jugosławia skierowała jedynie zapytanie, czy udzielenie takiej pomocy byłoby możliwe.

Niedługo zostanie otwarta bezpośrednia komunikacja między Szwecją, a radziecką strefą okupacyjną w Niemczech na linii Trelleborg — Warnemünde.

Na całym obszarze Wielkiej Brytanii wody w rzekach zaczynają opadać. Jednakże ustalono, że dopiero po upływie dwóch miesięcy można będzie przystąpić do uprawy ziem ornych zalanych przez powódź.

Francuskie Ministerstwo Pracy wniosło projekt ustawy o przymusie pracy. W uzasadnieniu podkreślono, że we Francji odczuwa się brak rąk roboczych.

Premier Ramadier przyjął Sofianopulosa, byłego greckiego ministra spraw zagranicznych i przywódcę lewicowej partii republikańskiej.



Czytajcie I. K. P.

KUPNO

Wełnę owczą, surową skupuję i zamieniam. Płacę najwyższe ceny. „Wełna", Bydgoszcz 3-go Maja 22, telefon 3732. (9360

Opony samochodowe 17×500 — 525 — 550 kupimy. „Bugat", Bydgoszcz Chocimska 26. (9476

Ceratę celuloid kupuję. Skład maszyn i wózków, Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście Śniadeckich). (9477

Woskówki, farby do powielaczy, **kalki** maszynowe, **taśmy maszyny** do pisania i liczenia, **powielacze kupuje**. Warsztat naprawy maszyn biurowych, przeróbki na układ polski. Wacław Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. (0782

Pracownia futer kupuje różne skórki futrzane lisy, kuny, tchórze, piżmowce itp. Jan Domański Bydgoszcz, Śniadeckich 9. (9373

Foto-Labor Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22, kupuje aparaty fotograficzne, Contaxy, Leica, Retyny oraz sprzęt i materiał fotograficzny. Dobrze płaci. (0638r

Paciorki, korale, wszelkiego rodzaju w każdej ilości zakupimy. Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49. (0706

Fabryka „Alfa" w Bydgoszczy, Garbary 3, zakupuje stale wszelkie ilości srebra (złom, monety, wyroby). (0499

Wełnę owczą, surową, skupuje stale oraz zamienia na włóczkę Wiśniewski, Hurtownia Wełny Tow. Krótkich, Bydgoszcz, Wyzwolenia 1, tel. 3084. (9283

Wózek dziecięcy w dobrym stanie kupię. „Bombonierka", Bydgoszcz, Al. 1 Maja 49. (9480

Kupię maszynę do wyrobu dachówek falcówkę z 600 płytami. „MYK", Świecie n/W (0814

UWAGA — tylko hurtowo skórgumy 3 mm, 4 mm i 5 mm, kauczuk do korków i skór, glazurę bezbarwną, proszki atramentowe i kleje do dętek kupisz najtaniej. L. Rożniecki Łódź, Piotrkowska 31, w podwórzu, tel. 216-57. (0177

Ogrodnicy uwaga: siewniki ręczne kompletne sprzedam. Denderski Bydgoszcz, Dworcowa 73, sklep. (9430

Samochód „Opel", 4-osobowy okazyjnie sprzedam. Stan dobry. Informacje: Łódź, Chojny Antenowe 9 m. 1. (0821

RÓŻNE

Wspólnika(czki) z kapitałem do 500.000 zł poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowe. Oferty do IKP, Bydgoszcz pod „C. B.". (9460

Wspólnika czynnego, najchętniej księgowego, gotówką 300.000 zł przyjmiemy do intratnego przemysłu chemicznego odbudowy miasta — portu Szczecina. Zgłoszenia Agencja Reklamy, Szczecin, Wojska Polskiego 41. (0776

PRACA

Potrzebny czeladnik i uczeń kominiarski. Zgłoszenia J. Królik, Lubowo, pow. Szczecinek. (0672r

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Bałtyckiego w Szczecinku poszukuje wykwalifikowanych buchalterów, buchalterów-bilansistów i kandydatów na stanowiska referendarskie. Bliższych informacji zasięgnąć można w Oddziale Osobowym Dyrekcji. (0718

Cukiernik do wyrobu lodów potrzebny. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „9435". (9435

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zagubione dowody koni, wydane Urząd gminy Służewo. Siwy wałach, lat 8, bez znaków, szpak wałach, lat 4, lewą tylną pęciną. Ośrodek Szkolny, Służewo. (0848r

Unieważniam skradzione dokumenty: książkę roboczą, kartę roboczą, licencję na klacz, dowód tożsamości, akt nadania gospodarstwa, metrykę urodzenia, zaświadczenie sołtysa gromady Szyszkowo, pow. Złotów na nazwisko Augustyn Władysław, Szyszkowo, pow. Złotów, Pomorze Zachodnie. (0850r

Unieważniam skradzione Bydgoszczy wszelkie dokumenty: kartę rejestracyjną nr 154, dowód osobisty. Leokadia Jeszke, Nakło, Kościelna 3. (9484

Unieważniam zagubioną kennkartę na nazwisko Zofia Kulesza, zam. w Persancku, gm. Szczecinek. (0816

Unieważniam zagubione tymczasowy dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Toruń, zniżkę kolejową. Piotrowski Bernard, Sitno, pow. Wąbrzeźno. (0813

Sierpień Henryk, zam. w Waśniowie, pow. Opatów unieważnia kartę rej. RKU Ostrowiec. (0807

Unieważniam zgubioną kennkartę, karty żywnościowe, leg. służbową, zaświadczenie rejestracji wojskowej i inne dokumenty. Kamiński Ryszard, ur. 24. V. 1927, Bydgoszcz, Długa 37. Znalazca proszony o zwrot. (9459

Głuza Kazimierz, zam. w Skarzysku Kam., ul. Kolejowa 1/3 unieważnia kartę rej. RKU Ostrowiec. (0764

MATRYMONIALNE

Leśniczy bez nałogów, lat 39, z braku znajomości, ożeni się z panną do lat 30, inteligentną, ładną, blondynką, gospodarną, kochającą las. Pośrednictwo rodziców mile widziane. Oferty z fotografią, za zwrot ręczę do IKP, „Odyniec". (0849

Brunetka, młoda, zgrabna, pełna werwy, uroku pozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. IKP, Łódź „Czardaszka". (0806

PAM dysponując olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partii, wysyła bezpłatnie prospekty kojarzenia małżeństw. Załączyć 3 znaczki. Poznańska Agencja Matrymonialna Poznań 1 skrytka 226. (0583

30-letni profesor, studiujący poślubi młodą panią o walorach duchowych samodzielną dentystkę względnie farmaceutkę ewentualnie ze sfer kupieckich. Oferty Wspólnota, Kraków, Plac W. Świętych 8 pod „492". (0817

Nawiązałabym korespondencje z inteligentnym panem of lat 48, który wierzy jeszcze w uczucia. Cel matrymonialny. Listy proszę przesyłać do IKP, Łódź, Piotrkowska 66 pod „Niezależna 37". (0811

Humor zagraniczny



W magazynie

Profesor: Bardzo przepraszam, ale czy nie byłaby pani łaskawa wymienić mi krawat, który żona sprezentowała mi na imieniny, na tablicę logarytmiczną?

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz Łódź, Nowomiejska 4. (2600r

Opony samochodowe, nowe 38×8 — 22 cale oraz używane różnych rozmiarów, sprzeda najwięcej dającemu. Wydział Powiatowy Bydgoski, ul. Słowackiego 7. (0847r

Sprzedam całkowite urządzenie olejarni z pasami i motorami. Przeróbka na 10 godzin 1 tona. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń „PAR", Poznań, Fr. Ratajczaka 7 pod „290". (0815

Czapki szkolne harcerskie, sportowe poleca Wytwórnia „HAZET", Warszawa, Kopernika 15. (0616r

Znaczki pocztowe ocenia bezpłatnie — informuje listownie, płaci nawyżej „Rybak", Gdynia, Świętojańska 47. (0679r

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia, nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni" Kraków, skrytka pocztowa 475. (0349

ZGUBY

Dnia 28. 3. 47 biedny pracownik zgubił nie swoją teczkę brązową. Prosi o zwrot za wynagrodzeniem. Bydgoszcz, Mostowa 3/4. (9463

Technik drogowy i wodny z majstrem i cieślami poszukuje prac akordowych z zakresu inżynierii wodnej i drogowej oraz mostowej. Oferty IKP, Gdynia pod „Technik". (0791

30-tu monterów samochodowych na silniki, przyjmą Państwowe Warsztaty Samochodowe. Koszalin, Rokossowskiego 3. Zarobek miesięczny do 15 tysięcy, mieszkanie, stołówka karty żywnościowe. (0779

Potrzebna dziewczyna do prac domowych. Zgł. „Bombonierka", Bydgoszcz, Al. 1 Maja 49. (9480

Gospodyni, robotnice do gospodarstwa rolnego poszukiwane. Warunki dobre. Bydg., Cicha 5/2, godz. 16—20. (9446

SPRZEDAŻ

Ciągnik marki „Hanomag" typ Firink Order 30 PS na gumach, na chodzie sprzedam. Edmund Górski, Bielice Stare, pow. Koszalin. (9461

Victoria — **klej kauczukowy** do dętek po cenach fabrycznych wysyła za zaliczeniem „Reklama" Łódź, Piotrkowska 46. (0542

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 - TELEFON 18-99

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe, przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „ZRYW". — Drukiem Zakładów Graficznych Państw. Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 1. E-35466